ŁAD BOŻY

TYGODNIK DLA RODZIN KATOLICKICH

Rok 4 — Nr. 7 (130) Włocławek, 15—21 luty 1948 r. Cena 5 złotych

Módlmy się

Głęboko zapada do duszy wiernej serdeczne nawoływanie kapłana:

— Oremus — módlmy się!

Myśl, a za nią uczucie wznosi się ku niebu. Oczy podnoszą się do wizerunku Ukrzyżowanego Zbawcy na ołtarzu. Przed nim też pochyla swą głowę odprawiający mszę św. kapłan.

Następuje wspólna modlitwa. Modlitwa liturgiczna, publiczne błaganie i uwielbianie Boga przez cały Kościół. Nie od siebie składa kapłan prośbę do Pana, Stwórcy i Zbawiciela. Czyni to w imieniu Kościoła. Na jego rozkaz i z jego uprawnienia. A w tej modlitwie zawarł Kościół nasze najkonieczniejsze potrzeby. Przede wszystkim duchowe, bo na to Jezus ustanówił tę Boską instytucję, by nas do życia Bożego wiodła. Ale Kościół patrzy trzeźwym okiem na całego człowieka. I wie, że ma on nie tylko potrzeby duchowe, że odczuwa i niedostatki cielesne, materialne. A że od Boga wszystko zależy więc do Niego i o sprawy czysto ziemskie w naszym imieniu się zwraca. Tylko, w tych modlitwach zachowuje boski, przez Jezusa nakazany, porządek:

— Szukajcie naprzód Królestwa Bożego!

Dlatego sprawy duchowe są w Kościele i Jego modlitwach na pierwszym miejscu.

Tak było od wieków. W zamierzchłych już czasach gromadzili się pierwsi chrześcijanie, by wyruszyć procesjonalnie do stacji-kościoła, gdzie miano odprawić mszę św. Skracano chwile czekania przez wspólne modlitwy, które nazywano kolektami od pierwotnych zebrań.

Dziś te modlitwy-kolekty — mają ustaloną już formę: krótki, zwarty, jędrny, treściwy język. Wyrażają na ogół błaganie wszechmocnego Boga o łaski związane z daną uroczystością Pańską lub jakiegoś świętego. Podają uzasadnienie, odwołując się do dobroci, świętości, miłości czy jakiego innego przymiotu Bożego. A zawsze wspierają na zasługach Jezusa Chrystusa. Jeden jest tylko pośrednik pomiędzy niebem a ziemią. On męką swą otworzył drogę do nieba, wyjednał łaskę przebaczenia, pojednał nas z Ojcem niebieskim. Wprowadził do duszy życie Boże. I od Niego też zależy nadanie tego życia nadprzyrodzonego, utrzymanie go, rozwój i ostateczne z Bogiem zjednoczenie. Dlatego każdą modlitwę kończymy znamiennymi, głębokimi słowami:

— Przez Chrystusa Pana naszego.

Jakże głęboka ufność rodzi się w duszy pod wrażeniem tego zakończenia. Trzeba być mocno zżytym z Jezusem, żeby zrozumieć ile w tych słowach dziecięcego wprost oddania złożył Kościół święty.

A choć zakończenie zawsze prawie jednakowe, treść kolekt mieści w sobie wielkie bogactwo myśli. Każde słowo ma ustaloną treść. Często jest wprost wyznaniem wiary. Na tych modlitwach dusza uważna uczy się prawd wiary. Prawd żywych, od Boga pochodzących i wkraczających do naszego umysłu i serca. Wpływających i poprzedzających wolę do świętości.

Niedawno obchodziliśmy radosną pamiątkę święta Trzech Króli — objawienie się Boga całemu światu.

Oto jak prawdę tę zawarł Kościół w kolekcie:

— Boże, któryś w dniu dzisiejszym Syna Swego Jednorodzonego pod przewodnictwem gwiazdy ludom objawił, spraw łaskawie, abyśmy, którzy już Ciebie przez wiarę poznali aż do oglądania Oblicza Twej Wspaniałości byli doprowadzeni. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Wyobraźnia przenosi nas do stajenki, gdzie przed Bożą Dzieciną klęczą Mędrcy, a nad nimi przewodnia błyszczy gwiazda. Wiara nasza rośnie. Podziw ogarnia zachwycone serca: Jakżeż wielką wiarę w natchnienie Boże mieli ci królowie. Jakie posłuszeństwo oświeceniom z wysoka. Wdzięczność zalewa duszę pod wpływem następnych słów o znajomości naszej Jezusa z wiary.

Ona — ta wiara — tylu cudami utwierdzona, tylu latami męczeństwem świętych, mądrością uczonych Ojców Kościoła i jego doktorów gruntowana, odżywa znów dziś we mnie. Żywiej tętni. I nawołuje do coraz pełniejszego rozwoju we mnie. Przy jej też blasku każdy mój dzień staje się jaśniejszy, pełniejszy w dobre uczynki.

Ale to nie wszystko.

Wiara wyostrza nasz wzrok ducha. Wciąż każe nam podnosić oczy ku górze. Co wzgórą jest szukajcie — nawołuje św. Paweł.

I ta kolekta z uroczystości 3 Króli takim samym wezwaniem się kończy. Prosi Pana Boga, aby nam raczył ostatecznej udzielić łaski oglądania oblicza Bożego w niebie. To Boża łaska nas tam doprowadzić ma. Z tego uczymy się prawdy o konieczności łaski, o niewystarczalności człowieka. Siły ludzkie są za słabe, za małe, niewspółmierne by same sobie mogły niebo otworzyć. Ta prawda, tak mocno podkreślona przez Jezusa, nie odpycha nas od Boga. Owszem uczy jak ufnie się do Niego nam garnąć potrzeba.

Oglądanie Boga! Zatapianie się w tajnikach Jego jestestwa! Zachwyt nad Jego mądrością, mocą, potęgą, świętością, toż to szczyt pragnień człowieka.

Myśl zaś o tym wszystkim rodzi się w duszy pod wrażeniem odmawiania ze zrozumieniem kolekt mszalnych.

Chciejmy tylko raz pojąć ich wartość.

X. Dr Mirski.

Rozpoczynamy walkę

A więc dziś rozpoczynamy Wielkopostną Akcję Trzeźwości. Jak sama nazwa akcji wskazuje będzie ona trwała przez cały Wielki Post.

W pierwszym tygodniu postu t. j. w okresie od 15 do 22 lutego rb. mamy wszyscy wstrzymać się od picia wszystkich napojów alkoholowych. A więc nie tylko od spirytusu i wódki, ale nawet od piwa, wina i miodu.

Alkohol

W 1946 roku monopol spirytusowy dał czystego dochodu **szesnaście miliardów złotych**; na rok 1947 preliminowano **dwadzieścia sześć i pół miliarda**; zaś na rok 1948 preliminowano aż ponad **czterdzieści siedem miliardów złotych.** Stale wzrasta liczba nowych punktów sprzedaży wyrobów alkoholowych. Co miesiąc notuje się stale powstawanie 200 nowych punktów wyszynku. Na Pomorzu przed wojną były trzy hurtownie wódczane, obecnie jest ich 22.

To samo można powiedzieć o ilości restauracyj, o ilości różnych sklepików, w których bez zezwolenia wódka jest sprzedawana. Gdybyśmy więc do dochodu monopolu spirytusowego dodali wydane przez nas pieniądze, które muszą pójść na zarobek sklepikarzy, restauratorów, kelnerów itp. to nie omylimy się jeśli powiemy, że naród polski w roku bieżącym wyda na alkohol ponad **osiemdziesiąt miliardów złotych.**

Alkohol jest naszym wrogiem, bowiem **odbiera majątek i nędzę sprowadza!**

Alkohol

Państwo otrzymuje dość poważne dochody z alkoholu, ale dochody te są na krótką metę. Państwo w ogólnym bilansie nic nie zyskuje, bowiem musi potem czynić wydatki na skutek upadku zdrowotności społeczeństwa, na walkę z przestępstwami i innymi klęskami społecznymi. Alkoholizm jest zubożeniem narodu, a więc i zubożeniem Państwa. Dlatego obecnie też i Państwo wypowiedziało walkę alkoholizmowi.

Według statystyki przeprowadzonej po ostatniej wojnie w szkołach województwa lubelskiego a następnie warszawskiego wynika, że około 30% młodzieży szkół powszechnych używa **codziennie napojów alkoholowych!**

Dziś 30%, a przed wojną takiej młodzieży mieliśmy nie całe 3%.

Jednocześnie w całym szeregu miast i miasteczek Polski istnieje nieprzeliczona ilość dzieci i niemowląt, które nie otrzymują mleka. Jedne dzieci piją wódkę, drugie nie mają mleka, albo też — są pieniądze dla dzieci na wódkę, a **nie ma ich na mleko.**

Jakież skutki takiego stanu staną przed nami w najbliższej przyszłości?

Olbrzymia liczba dzieci — gruźlików na skutek wadliwego i złego odżywiania i 30%-towa fala zwyrodnialców, pijaków, a co za tym idzie niedorozwiniętych umysłowo i duchowo — matołków i zbrodniarzy.

Alkohol twój wróg, bo **zabija i rani!**

Alkohol

Każdy z nas widział człowieka pijanego. Każdy widział człowieka — istotę stworzoną na obraz i podobieństwo Boże, odartą ze wszelkich objawów szacunku i godności, człowieka wyglądającego i zachowującego się gorzej niż zwierzę, używającego brudnych słów, awanturującego się, leżącego bezwładnie na ulicy w kurzu i błocie, sponiewieranego, stającego się pośmiewiskiem dzieci i starszych, strachem i przerażeniem dla niewiast.

Każdy z nas widział lub czytał o bójkach na zabawach, morderstwach.

Każdy z nas słyszał o podpalaczach, o dokonywanych gwałtach pod wpływem alkoholu.

Alkohol prowadzi do zbrodni, alkohol rujnuje zdrowie, alkohol sprzyja szerzeniu się chorób, alkohol odbiera szacunek i cześć!

Alkohol

Naród polski umie cierpieć, naród polski potrafi walczyć, naród polski umie pracować i to dobrze pracować. Czyżby ten wielki naród nie umiał, nie potrafił zdobyć się na wysiłek i trud, na pokonanie swego największego wroga, jakim jest alkohol?

Póki jeszcze czas, póki mamy dosyć sił, póki z nami Bóg — musimy opamiętać się.

Dlatego też Episkopat Polski a za nim Caritas wzywają wszystkich, cały naród do ofiary, wysiłku i trudu! Do opamiętania się!

Wobec upadku rodzin, zagłady dusz, ruiny materialnej, wobec grozy zwyrodnienia potomstwa, potęgowania zbrodni, kalania obyczajów —

— należy rozpocząć walkę z pijaństwem!

Alkohol

Pijaństwo pochłania ogół, pijaństwu ulegają ojcowie i matki, bracia i siostry, synowie i córki, **pijaństwo zabija nasze dzieci.**

Należy rozpocząć walkę. Rozpoczynamy ją od dziś. Od dziś, od dzisiejszej niedzieli. Postanawiamy, że w ciągu pierwszego tygodnia nakładamy na siebie dobrowolny **post od alkoholu.**

Unikamy knajp i domów, gdzie można się upić!

Nie zadajemy się z pijakiem!

Nie namawiamy dzieci i młodzieży do picia wódki, nie marnujemy pieniędzy i zdrowia na alkohol.

Od dziś!

Caritas wzywa do walki, Caritas przypomina, że obecnie pijemy pięć razy więcej niż przed wojną. Z tym musimy skończyć!

Ratujmy Ojczyznę od plagi pijaństwa, ratujmy siebie, nasze dzieci, ratujmy dusze nasze, bo

Alkohol

to wróg, który **odbiera nam królestwo Boże!**

Andrzej Prawdzic

Procesy beatyfikacyjne.

Kościół katolicki wynosi świątobliwe swe dzieci na ołtarze przez procesy beatyfikacyjne, w czasie których bada się życie osób świątobliwych, ustala się i sprowadza zarazem zdziałane cuda i łaski otrzymane za przyczyną świątobliwych osób. Św. Kongregacja Obrzędów (jest to jakby ministerstwo papieskie), zajmujące się tymi sprawami, ma przeprowadzić osiemset procesów beatyfikacyjnych.

Możliwości odrodzenia

Podstawową komórką społeczną jest bezsprzecznie rodzina. Od jej zdrowia fizycznego i moralnego zależy zdrowie narodu i siła państwa.

ZADANIE RODZINY

Najistotniejszym zadaniem rodziny jest wychować dzieci, wszczepić w nie takie zasady, które stałyby się potężną dźwignią działania w ich życiu późniejszym. Rodzina w pierwszym rzędzie ma przyzwyczaić dzieci do różnych codziennych, pożytecznych i rozumnych nawyków, które w sumie składają się na dobre ramy życia codziennego. Rodzina ma wpoić w dzieci zasady moralności rodzinnej i społecznej, oddziaływać na nie w duchu religijnym, aby zaszczepić w nich i ugruntować w nich wiarę w Bożą pomoc i opiekę w życiu oraz utrwalić kult i miłość dla Boga, który jest początkiem i końcem wszechrzeczy oraz źródłem wszelkiego dobra człowieczego. Rodzina ma ustalać te wszystkie zasady w dzieciach, które stać się mają fundamentem ich charakteru. A choć w okresie młodzieńczym, czy później przeróżne czynniki oddziaływać będą potężnie na dalsze i stałe przeobrażania się i na ostateczne formowanie charakteru, niewątpliwą jest rzeczą, że podstawą, na której budować się będzie dalsze życie wewnętrzne człowieka, są te zasady i te wyrobione pojęcia, jakie on z domu rodzinnego wyniesie, jakimi dusza jego w początkowym okresie życia została przepojona.

ROLA RODZICÓW

Stąd rola rodziców w pierwszej fazie wychowania i kształtowania człowieka jest niezastąpiona i decydująca. Tę rolę rodzice mają spełnić w całej rozciągłości i nikt nie może im tego utrudniać, a tym bardziej odsuwać ich od tej właśnie zasadniczej działalności w ramach rodziny. Ten bowiem najważniejszy obowiązek nałożył na nich Stwórca i w tym zakresie pod Bożą opieką i z Bożego natchnienia mają działać. Nikt też autorytetu rodziców podkopywać nie może, bo inaczej, z łatwością podkopując ten fundament społeczeństwa, ruinę spowoduje. Nawet państwo spełniając rolę ważnego i silnego czynnika regulującego życie obywateli nie może i nie ma prawa ingerowania w życie wychowawcze rodziny i nie może rodziców pozbawiać wpływu na wychowanie dzieci. Chyba, że ten wpływ byłby wyraźnie negatywny, działałby na szkodę dzieci i przynosiłby z sobą to wszystko, co może być najgorsze dla kształtowania przyszłego obywatela. Wówczas należało by dzieci wyjąć spod wpływu rodziców i oddać w ręce rodziny zastępczej. W normalnej natomiast rodzinie oddziaływanie wychowawcze rodziców jest niezaprzeczone i nie do zastąpienia.

Przygotowując dzieci i młodzież do przyszłego życia w ramach zorganizowanego państwa, rodzice muszą stać się przede wszystkim szczerymi głosicielami prawdy, przyzwyczajać swe potomstwo do życia i działania w oparciu o prawdę, do unikania wstrętnego zakłamania, będącego źródłem wszelkiego zła i zagłady życia rodzinnego, społecznego i ludzkiego w ogóle. Z ust rodziców mają dzieci usłyszeć zasadniczą prawdę o życiu zarówno rodzinnym jak i społecznym i politycznym. Rodzice muszą być dla dzieci prawdziwą ostoją w burzliwych, zakłamanych czasach.

IDEAŁ RODZINY

Dlatego rodzina musi być uszanowana i otoczona najwyższą i pieczołowitą opieką. Gdzie tej opieki nie ma, jest źle; gdzie się rozbija rodzinę,

> **Caritas wzywa:**
>
> **Wielki Post bez wódki!**

dzieciom jest źle, idą na marne. W następstwie dokonuje się rozpad społeczeństwa i upadek państwa. Wiele przykładów z dawniejszej przeszłości jak i niedalekiej mogłyby o tym świadczyć.

To też aby rodzina mogła swój dobroczynny wpływ wywierać, zapewnić jej trzeba maximum możliwych warunków, poczynając od mieszkania, wyżywienia i środków materialnych.

Nie należy wyrywać dzieci spod wpływu rodziców, nie wolno z domu rodzinnego robić co najwyżej domu noclegowego, w którym się tylko śpi, a co najwyżej je, by z niego co prędzej uchodzić i wyżywać się poza domem. Zatraca się wówczas zupełnie ten wielki i szczytny ideał rodziny chrześcijańskiej, jaki nam podaje ewangelia. Nic go zastąpić nie może. Pustki życia rodzinnego nie przepojonego Bożą miłością nic nie wypełni.

ODRODZIĆ CZŁOWIEKA

Należy w szerokim zakresie uwzględnić przygotowanie młodzieży dorastającej do uczciwego i należytego spełniania obowiązków rodzinnych w oparciu o zasady chrześcijańskiego życia i chrześcijańskiego wychowania.

Chcąc odrodzić człowieka, chcąc mieć obywatela pełnego i wartościowego musimy sięgnąć aż do gruntu życia ludzkiego, tj. do rodziny. Rodzinę musimy odrodzić w duchu Chrystusowym, wzmocnić jej wiązadła, przepoić zasadami zdrowego, po chrześcijańsku rozumianego życia, prześwietlić głęboką w duchu zasad Chrystusowych krzewiącą się miłością, bronić bezwzględnie jej całości i spoistości, a przyszłych małżonków należycie przygotować do uczciwego, zbożnego życia rodzinnego.

Wówczas możemy mówić o możliwościach odrodzenia i wzmocnienia narodu i państwa.

Verax.

Pamiątka po Polakach w Paryżu.

Polacy są narodem, w którym cześć Najśw. Marii Panny jest głęboko zakorzeniona od dawnych czasów. — W Paryżu w kościele Matki Bożej Zwycięskiej jest pamiątka po Polakach, którzy, nie mogąc powrócić po walkach o wolność do Kraju, — choć na wygnaniu zaznaczyli swą cześć Najśw. Marii Panny — przez wmurowanie tablicy pamiątkowej w filar Kościoła. Mianowicie na biało-czerwonej płycie marmurowej, wmurowanej w filar świątyni, umieścili złote serce przeszyte siedmiu mieczami. Wewnątrz tego serca znajduje się garść ziemi polskiej, grudka soli z Wieliczki, Krzyż wojskowy za waleczność i kilka złotych monet. Na płycie zostały wyryte następujące słowa: „Bogarodzicy-Dziewicy, Królowej Korony Polskiej, — weselący się z Jej Niepokalanego Poczęcia, ogłoszonego przez Piusa IX ósmego grudnia 1854, — w Jej sercu zawsze nadzieję pokładający, — Polacy".

Kardynał Griffin w Danii.

Ks. Kardynał Griffin z Anglii odwiedził przy końcu ubiegłego roku — Danię. Dania jest krajem, w którym katolicy stanowią mały procent ogółu ludności. Kraj ten odpadł od Kościoła katolickiego w szesnastym wieku. Obecnie najwyższym zwierzchnikiem kościelnym wśród katolików duńskich jest Wikariusz Apostolski, kierujący Kościołem katolickim w Danii z ramienia Stolicy Apostolskiej. — Pobyt Ks. kardynała Griffina w Danii wywołał wielkie wrażenie w kraju. Jest to bowiem pierwszy wypadek od czterystu lat, że do tego protestanckiego kraju przybył kardynał Kościoła katolickiego.

TYDZIEŃ BOŻY

Dzisiaj — 15 lutego — Pierwsza Niedziela W. Postu czyli Wstępna

EWANGELIA

(Św. Mateusz, 4, 1—11)

Onego czasu Jezus był zawiedziony na puszczę od Ducha, aby był kuszony od diabła. A gdy pościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy potem łaknął. I przystąpiwszy kusiciel rzekł Mu:

— Jeśliś jest Synem Bożym, rzecz, aby te kamienie stały się chlebem.

Który odpowiadając, rzekł:

— Napisane jest: nie chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych.

Tedy Go wziął diabeł do miasta świętego i postawił Go na ganku kościelnym i rzekł Mu:

— Jeśliś jest Syn Boży, spuść się na dół. Albowiem napisane jest: iż Aniołom swoim rozkazał o Tobie i będą Cię nosić na ręku, abyś snadź nie obraził o kamień nogi swojej.

Rzekł mu Jezus:

— Zasię napisane jest: Nie będziesz kusił Pana Boga twego.

Wziął Go zaś diabeł na górę wysoką bardzo i ukazał Mu wszystkie królestwa świata i chwałę ich, i rzekł Mu:

— To wszystko dam Tobie, jeśli upadłszy uczynisz mi pokłon.

Tedy mu rzekł Jezus:

— Pójdź precz, szatanie! Albowiem napisane jest: Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz, a jemu samemu służyć będziesz.

Tedy opuścił Go diabeł, a oto Aniołowie przystąpili i służyli Jemu.

Kalendarzyk kościelny.

15.2. **NIEDZIELA** — Wstępna. śś. Faustyna i Jowity.
16.2. **PONIEDZIAŁEK** — Św. Julianny p. m.
17.2. **WTOREK** — Św. Donata męcz.
18.2. **ŚRODA** — Suchedni. Św. Symeona, bp i męcz.
19.2. **CZWARTEK** — Konrada.
20.2. **PIĄTEK** — Suchedni — św. Leona bp.
21.2. **SOBOTA** — Suchedni — św. Eleonory król.

Byłoby rzeczą bardzo tragiczną, gdybyśmy nie rozumieli albo nie chcieli się zastanowić nad odwieczną walką szatana z Chrystusem, którą dzisiejsza liturgia św. nam przypomina. Idzie w tej walce o dusze nasze. Już w Introicie dzisiejszej mszy św. wzywamy Boga, aby wyratował nas z mocy szatana. Jako środek w walce z szatanem ukazuje nam Kościół św., w dzisiejszej Ewangelii św., na rekolekcje, których wzór nam dał Pan Jezus, kiedy zawiedziony był na puszczę. Pozwala tam Pan Jezus, aby był kuszony przez diabla naprzód chlebem, potem okazaniem bez potrzeby mocy Bożej i wreszcie królestwami i chwałą tego świata. Przez post i inne umartwienia zmysłów dusza zwycięża pokusy ciała, — przez modlitwę i przez poddanie się woli Bożej dusza zwycięża pychę żywota, a przez jałmużnę i dobrowolne ubóstwo dusza zwycięża chciwość.

Dzisiejsza Lekcja poucza nas i zachęca, abyśmy powyższego planu walki z szatanem i reformy swojego życia nie zaniedbali. Poszcząc nic nie tracimy, ale wymieniamy rzeczy materialne i doczesne, na rzeczy duchowe, wieczne w służbie Bogu i bliźniemu.

Dzisiaj w myśl wskazań Episkopatu i wezwań Caritasu rozpoczynamy wstrzemięźliwość od alkoholu. W pierwszym tygodniu Wielkiego Postu nie pijemy ani wódki, ani wina, ani też piwa.

śś. Faustyn i Jowita z Brescji, bracia ze szlacheckiego rodu, zostali umęczeni w rodzinnym mieście na początku panowania Trajana.

W poniedziałek Lekcja we Mszy św. myśli o pokutnikach, którzy na Wielkanoc mają pojednać się z Bogiem i nazywa Pana pasterzem, który zgromadza rozproszone owce swoje.

Ewangelia mówi o sądzie, na którym Pasterz ten rozdzieli owce od krnąbrnych kozłów tj. sprawiedliwych, którzy czynili pokutę i pełnili uczynki miłosierne, od grzeszników.

Liturgia we wtorek przypomina nam, że Wielki Post jest chwilą, w czasie której Bóg jest blisko nas i gotów nam przebaczyć, jeśli porzucimy myśli nieprawe i drogę złą (Lekcja). Aby się to mogło stać, musimy wyrzucić grzechy z serc naszych, podobnie, jak Jezus wypędził kupczących ze świątyni (Ewangelia).

Suchedni wiosenne przypadają na 1 tydzień Wielkiego Postu. Ustanowiono je, aby poświęcić Bogu nową porę roku i by przez modlitwę i post, ściągnąć łaski Boże na tych, którzy w sobotę przyjmą Sakrament Kapłaństwa. Dwie lekcje mówią nam o Mojżeszu i Eliaszu, którzy pościli 40 dni i 40 nocy, zanim ujrzeli chwałę Pańską. Bóg powołał nas w miejsce niewiernych: czyńmy więc godne owoce pokuty, jak Niniwici, którzy usłuchali głosu proroka i na wzór królowej Saby, która zdaleka przybyła, aby ujrzeć mądrość Salomonową (Ewangelia), a Bóg da nam uczestniczyć w zmartwychwstaniu Zbawiciela, którego figurą był prorok Jonasz, po 3 dniach wyrzucony żywcem z wnętrzności ryby.

Św. Symeon, syn Kleofasa i Marii, tak bliskiej krewnej Najśw. Panny, że zwano ją siostrą Marii, „został namaszczony olejem świętym" i mianowany biskupem Jerozolimy po św. Jakubie apost. Mając lat 120 został uwięziony i ukrzyżowany dla Chrystusa w r. 106.

W czwartek Kościół przypomina, że już nie Izrael jest w posiadaniu wyłącznym obietnic Bożych, ale że wszystkie narody mogą wejść przez Chrzest do Kościoła i pożywać chleba Eucharystycznego dzieci Bożych. Jeśli poganin odrzuci od siebie złe uczynki, które pełnili jego ojcowie i on sam, a będzie pokutować i czynić miłosierdzie (Lekcja), Bóg wysłucha go, jak wysłuchał niewiastę chananejską, której wiara była wielka (Ewangelia).

W piątek Kościół zwracając się do pokutujących przez usta Ezechiela proroka mówi, że Bóg gotów jest przebaczyć im grzechy, jeśli szczerze żałować za nie będą (Lekcja). W pierwszych wiekach chrześcijaństwa stali pokutnicy u drzwi Kościoła, podobnie jak owi chorzy, którzy w portyku sadzawki, leżącej z północnej strony świątyni, oczekiwali uzdrowienia. To też w wielki dzień Szabatu, którym jest Wielkanoc, Jezus uzdrawia ich, jak uzdrowił paralityka, o którym wspomina piątkowa Ewangelia. — Dusze nasze, zanurzone niegdyś w sadzawce wody chrzcielnej, popadły w grzech; musimy więc pokutować, aby zmazać winy swoje, a Jezus przez pośrednictwo kapłana, odpuści je nam w Sakramencie Pokuty.

W sobotę Ewangelia mówi o Przemienieniu Pańskim na górze Tabor. Jeżeli w czasie Wielkiego Postu będziemy unikać nawet pozoru grzechu, dusza nasza i ciało zachowują się niezmazane aż do dnia Paschy wiecznej, gdy Jezus dopuści nas do uczestnictwa w swym Przemienieniu na wieki.

Ks. St. Librowski. (44)

OFIARY ZBRODNI NIEMIECKIEJ

(diecezja włocławska)

89. Ksiądz Adam **Kozanecki**, ujrzał światło dzienne w Sworawiu w pow. łęczyckim z rodziców Franciszka i Magdaleny z Gorłatów dnia 17 października 1891 r. 22 października 1916 r. wyświęcony na kapłana. Wyznaczono go na wikariat do Srocka, a następnie do Liskowa. Od września 1921 r. pracował w Działoszynie, a potem w Sulejowie.

25 czerwca 1925 r. mianowała go władza duchowna proboszczem w Wieleninie, a następnie w Skulsku. Za pracę na polu społecznym, odznaczony złotym krzyżem zasługi.

Aresztowany 6 października 1941 r. i sprowadzony na miejsce internowania do klasztoru w Lądzie. 30 wspomnianego miesiąca przywieziony do Dachau i naznaczony numerem 28209. Umieszczony na bloku 28. Wiosną roku następnego podany na listę nienadających się do pracy fizycznej. 16 maja 1942 r. zabrany na śmierć przez uduszenie gazem.

90. Ksiądz Bronisław **Kozankiewicz**, urodzony 1 grudnia 1866 r. w Wieluniu, przyjął święcenia kapłańskie w r. 1889. Jako wikariusz pracował w Parznie, w Przyrowie i w Radomsku. W r. 1893 został administratorem w Kowalach Pańskich, a następnie w Naramicach. W r. 1897 objął obowiązki proboszcza w Szczercowie, a potem w Stawiszynie. 8 marca 1922 otrzymał godność hon. kanonika kolegiaty kaliskiej. Odznaczony przez władze państwowe złotym medalem zasługi za pracę na polu społecznym.

Po wejściu Niemców w granice kraju, pozostawał przez czas dłuższy na swoim miejscu. Był chorym i sędziwym, więc go oszczędzono w ogólnej brance księży. 18 listopada 1941 r. zabrano go z plebanii i umieszczono w domu starców. 4 grudnia, około 10 godziny rano załadowano razem z chorymi z przytułku do karetki-samochodu, w którym, podczas drogi w stronę lasów głuchowskich, udusili się gazem. Zwłok nie odnaleziono. D.c.n.

Staropolskie przysłowia.

Żart póty po Bożej woli, póki nie boli.

Zarozumiałość zawsze towarzyszy głupiemu, a skromność mądremu.

Żywy żywot pogardzony, po śmierci sławiony.

Żaden zbytek na pożytek.

Ze świata katolickiego

Współczesnym i potomnym ku pamięci.

Angielskie wydawnictwo „Encyklopedia Brytyjska" postanowiło opracować naukowo przebieg wydarzeń dziejowych w latach 1937—1947. Współpracownikami wydawnictwa są również trzej kardynałowie amerykańscy, kard. Mooncy, kard. Spellman i kard. Stritch. Przedstawiają oni działalność Kościoła katolickiego w ciągu tego dziesięcioletniego okresu.

Ojciec św. do pszczelarzy.

Papież Pius XII wygłosił piękne przemówienie do pszczelarzy, przybyłych na posłuchanie do Watykanu z okazji odbywającego się w Rzymie Międzynarodowego Kongresu Pszczelarzy. Na podkreślenie zasługują następujące słowa Ojca Chrześcijaństwa: „Gdyby ludzie potrafili wykorzystać swoją inteligencję i wiedzę — w tym stopniu, jak to czynią pszczoły przy pomocy swego instynktu, — mogliby zażywać szczęścia z owoców swej pracy, uszczęśliwiając nie tylko samych siebie, ale także i bliźnich swoich".

Ślubowania włoskiej młodzieży katolickiej.

W dzień Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny katolicka młodzież włoska miała swoją uroczystość. Ojciec św., przemawiając do zebranej młodzieży, zapytał uroczyście, czy jest gotowa iść śladami męczenników starochrześcijańskich, nie wahających się oddawać życie w obronie Wiary świętej. Zebrana w liczbie ośmiu tysięcy młodzież odpowiedziała zgodnie — Namiestnikowi Chrystusowemu potężnym i gorącym wołaniem: „Jesteśmy gotowi"!

Nowa encyklika papieska.

Encykliką nazywamy uroczyste pismo papieskie, przeznaczone dla całego Kościoła Chrystusowego. — Obecny papież Pius XII wydał nową encyklikę o liturgii, czyli o publicznej służbie Bożej (odprawianie Mszy św., udzielanie Sakramentów św., nabożeństwa i. t. d.). Encyklika mówi o ujednostajnieniu przepisów liturgicznych, o ważności i piękności obrzędów religijnych.

Polityk — kandydatem na świętego.

W Rzymie ma się rozpocząć proces beatyfikacyjny Gabriela Garcia Moreno, polityka i prezydenta Ekwadoru, czyli jednej z republik Ameryki Południowej. — Gabriel Garcia Moreno był dwukrotnie wybierany na prezydenta państwa. W swej działalności publiczno-państwowej starał się wprowadzać w życie zasady nauki i moralności chrześcijańskiej. Zakończył życie w roku 1875-tym.

Z całego świata

* Według doniesienia radiowego, przejętego w Nowym Jorku, na skutek katastrofy statku japońskiego, która wydarzyła się w pobliżu portu Ushimado, utonęło ponad 250 osób. Statek wpadł na pływającą minę.

* Na pociąg pośpieszny, kursujący między Pragą a stacją Jańskie Łaźnie usiłowano dokonać zamachu umieszczając między szynami żelazne przedmioty. Władze bezpieczeństwa aresztowały 9 niemieckich jeńców wojennych, którzy dokonali tego zamachu.

* Obóz dla uchodźców muzułmańskich w Urram (Indie) został zaatakowany przez miejscowy szczep. Ponad 130 Muzułmanów zostało zamordowanych, 50 ciężka rannych, zaś 50 uprowadzonych.

Caritas wzywa:
Zapisz się do Bractwa Trzeźwości!

* W „Gazecie Cukrowniczej" ukazały się wywody Jana Iwaszkiewicza na tematy: „Cukier — wódka — tytoń". W wywodach tych autor na podstawie danych statystycznych dochodzi do wniosku, że roczny wydatek przy 20% udziale ludności na wódkę i tytoń wynosi: cukier ok. 1760 zł. na osobę, wódka — około 7.575 zł. i tytoń około 6.210 zł. na osobę.

* Przywódca duchowy Indyj Mahathma Gandhi poniósł śmierć od kuli zamachowca. Zamordowanie Gandhiego wywołało w całych Indiach rozpacz i lament. Miliony ludzi pogrążonych jest w żałobie, gdyż Gandhi ceniony był nie tylko jako przywódca polityczny, lecz czczony także jako święty i prorok. Przed śmiercią Gandhi prosił policjantów, aby zamachowca nie ukarano zbyt surowo. Zamachowcą okazał się 36-letni Hindus Naturam Winajak Gode.

* Ambasador Związku Radzieckiego w Waszyngtonie złożył na ręce ministra Marshalla notę, która podkreśla, że dalsze przebywanie floty amerykańskiej w portach i na wodach terytorialnych Włoch stanowi naruszenie traktatu pokojowego z Włochami.

* Grupa 300 uzbrojonych Arabów napadła na osiedle żydowskie w Palestynie. Na skutek napadu doszło do poważnego starcia między Żydami a Arabami. Walce położył kres oddział wojsk angielskich, który otworzył ogień z karabinów maszynowych. W innej miejscowości pod Jaffą Anglicy celem zlikwidowania walki użyli czołgów.

* J. E. ks. kardynał Hlond Prymas Polski powrócił z Watykanu do Warszawy.

* W ubiegłym tygodniu na całym wybrzeżu bałtyckim panowała wiosenna pogoda. Temperatura wynosiła ponad 15 stopni Celzjusza. Starzy rybacy przepowiadają długie i piękne lato.

* W dniu 24 lutego rb. stanie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym Albert Foerster, b. gauleiter Gdańska i kat Pomorza. Foerster będzie sądzony w sali „Polonii" we Wrzeszczu, tj. w tej sali, w której wygłaszał antypolskie przemówienia.

* Ambasador radziecki w Teheranie (Persja) wręczył rządowi perskiemu notę, ktora wskazuje na szereg faktów świadczących o tym, że sztab generalny armii perskiej jest opanowany przez Amerykanów. Rząd radziecki oczekuje, że ta, zdaniem noty, nienormalna sytuacja zostanie zlikwidowana.

* Pani Aleksandra Piłsudska ma zamiar powrócić do kraju. Udzieliła ona pełnomocnictw swej siostrze do prowadzenia sprawy o odebranie posiadłości w Sulejówku.

Śmierć kapłana przy ołtarzu

W Żernikach powiat [illegible] przy spełnianiu obowiązków kapłańskich zmarł przy ołtarzu proboszcz parafii żernickiej ks. dziekan Władysław Kordziński w wieku 76 lat.

Bez jakichkolwiek objawów choroby śp. ks. dziekan wygłosił kazanie a następnie podszedł do ołtarza w zamiarze dalszego kontynuowania mszy św.

Po zaintonowaniu „Credo" ks. dziekan upadł wznak, uderzając głową o schodki przyołtarzowe. Mimo natychmiastowego ratunku, przybyły lekarz stwierdził zgon na udar serca.

Zmarły administrował parafią żernicką przez lat czterdzieści zyskując sobie powszechny szacunek.

PORADY PRAKTYCZNE.

Wywabianie plam.

Wino.

Plamy z wina wywabiać roztworem amoniaku albo mocnym spirytusem. Nie używać mydła.

Wódka.

Z obu stron plamy położyć czystą bibułę i zwilżać ją amoniakiem tak długo aż plama zniknie, po czym odprasować.

Żywica.

Na jedwabiu i delikatnych materiałach nacierać plamy od żywicy mieszaniną spirytusu z terpentyną francuską.

Na białej bieliźnie czyścić najpierw powyższą mieszaniną, potem spirytusem, następnie zmyć ciepłą wodą z mydłem.

Na jasnej i ciemnej wełnie czyścić spirytusem, używając gałganka z tego samego materiału.

Czy wiecie, że...

* W 96 roku życia zmarła Maria Jakoba Weeber, pozostawiając po sobie 106 wnuków i potomków. Była ona córką dr Hermana Jeppe, bliskiego przyjaciela Pawła Kruegera, b. prezydenta republiki południowej Afryki. Wyszła zamąż 75 lat temu za prokuratora republiki, miała 15 dzieci, z których do dziś żyje 8-mioro.

* Dr Denaert przeprowadził w roku 1908 ankietę na temat, czy uczeni są wierzący. Przy 300 najsławniejszych uczonych w ostatnich 3 wiekach ustalił autor ankiety następujące wyniki: w 38 wypadkach poszukiwania nie doprowadziły do żadnych rezultatów. Z pozostałych 262 niewierzących było tylko 20, reszta tj. 242 należała do grona wierzących. Jest to 92%.

W roku 1925 pisarz Robert de Fleur podjął podobną ankietę między członkami Akademii Nauk we Francji. Na 88 uczonych 72 nadesłało odpowiedzi. Wszyscy zgadzali się, że wiara nie jest w sprzeczności z naturą.

* 11-letnia dziewczynka francuska Marguerite Vansteneghe została odznaczona krzyżem wojennym za swoją działalność w walce podziemnej za czasów okupacji niemieckiej. Przez swoją dzielną postawę i ofiarność uratowała ona życie 2 partyzantom w Lyonie w roku 1944.

* W roku 1788 wysadzono w Australii na ląd 29 owiec. W 1800 r. było już ich 8 tysięcy, w roku 1830 — 290 tysięcy, w 1880 roku a więc w niespełna 100 lat po przybyciu pierwszego transportu — 64 miliony sztuk, a dziś jest z górą 90 milionów. Australia jako kraj owiec znajduje się na pierwszym miejscu w świecie.

* Jedzenie nie jest nieodzownym warunkiem życia. Chrabąszcze mogą żyć bez pożywienia 1.200 dni, ryby do 1.000 dni, żmije do 800 dni, żółwie do 500 dni, żaby prawie rok. Kot, pies i sokół — 3 tygodnie. Bije rekord pluskwa, gdyż może żyć bez pożywienia 6 lat. Gołąb domowy — 11 dni, kondor — 40 dni, a pewien gatunek żółwia, którego dla celów naukowych zamurowano w skrzyni — przeżył kilkadziesiąt lat.

UŚMIECHNIJ SIĘ...

Mały Wojtuś siedzi nad wielką kałużą w parku i babrze się w błocie. Po chwili spostrzega to ojciec.

— Wojtuś! W tej chwili wychodź stamtąd! Co ty robisz?

— Szukam pieniędzy.

— Gdzie? W błocie?

— Przecież tatus mówił, że ludzie wyrzucają pieniądze w błoto.

— - —

— Powiedz, ciociu, gdzie jest twoja strzelba?

— Do czegóż to potrzebna mi jest strzelba?

— Tatuś powiedział przecież wczoraj, że ty polujesz na męża!

— - —

— Zapamiętaj sobie mój drogi, że nie ma na świecie żadnych trudności, którychby nie udało się pokonać.

— Tak wujaszek myśli? A czy próbował wujaszek kiedy pastę do zębów, wyciśniętą z tubki, włożyć z powrotem w tubkę?

Odpowiedzi redakcji.

Pani KAZIMIERA KAZIMIERAK — Solca Wielka — p. Ozorków. — Miejsce nabycia „mamutów" nie jest nam znane.

Pani HELENA CIEŚLAK — Szczecin, Al. Armii Czerwonej 5,25. — Albumiki na odbudowę Katedry Poznańskiej można nabywać w Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu. Można także wpłacić odrazu pieniądze przez PKO na konto V-54-54 zaznaczając chęć nabycia albumiku.

Z WYDAWNICTW

Wielka tajemnica, którą każdy ojciec i wychowawca musi zdradzić swojemu synowi i wychowankowi.

Jest jedna sprawa niezwykle drażliwa i trudna, z którą rzadko którzy rodzice lub wychowawcy dają sobie radę, to sprawa właściwego uświadamiania dzieci i wychowanków. Każdy myślący człowiek, zdający sobie sprawę z odpowiedzialności za wychowanie dzieci i młodzieży sobie powierzonej, głowi się niejednokrotnie, jakby to zagadnienie rozwiązać, i nie zawsze udaje mu się rozwiązać je w sposób właściwy. Niedawno ukazała się książka pn. „WIELKA TAJEMNICA", która stanowi ogromną pomoc w tym względzie dla każdego ojca i wychowawcy. Napisana przez studenta medycyny w sposób bardzo prosty bezpośredni, delikatny, a zarazem przekonywujący, i na dobrym poziomie naukowym, „WIELKA TAJEMNICA" jest jednym z tych, można powiedzieć podręczników wychowawczych, które każdy ojciec i nauczyciel powinien mieć w swojej podręcznej bibliotece. Książka ta powinna się również znaleźć w każdej „PARAFIALNEJ BIBLIOTECE DOBREJ KSIĄŻKI". Niewielki koszt 200 zł. pozwala ją nabyć każdemu. Żądajcie we wszystkich księgarniach. Skład główny: „Księgarnia wysyłkowo-wydawnicza BIBLIOTEKA DOBREJ KSIĄŻKI — Warszawa, Rakowiecka 41".

Ukazała się książka ks. Stanisława Librowskiego p. t. OFIARY ZBRODNI NIEMIECKIEJ spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej. Podaje życiorysy lub materiały do żywotów 225 księży, którzy oddali życie za Kościół i Polskę w latach 1939—1945. Można nabyć w Księgarni Diecezjalnej po cenie 200 złotych.

Powołania na braci do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (Księża Pallotyni)

Zakony spełniły w ciągu wieków olbrzymią misję kulturalną, oświatową i religijną. Nauczyły ludy pierwotne uprawy roli i rzemiosła, zakładały szkoły niższe i wyższe, przechowały i uratowały od zagłady bezcennej wartości dzieła sztuki. Zakony czynią to i dzisiaj w dalszym ciągu zwłaszcza w krajach pogańskich, dokąd ze światłem prawdziwej wiary zaszczepiają kulturę i cywilizację.

Nieodstępnym towarzyszem, prawą ręką zakonnika misjonarza był zawsze i jest w naszych czasach brat zakonny, który razem z kapłanem jako rzemieślnik, budowniczy, katecheta, artysta, drukarz staje się pionierem prawdziwej kultury i apostołem prawdy Chrystusowej.

Nie mogąc z pewnych względów zostać kapłanem chcesz jednak uświęcić i zbawić duszę swoją a zarazem życie swoje poświęcić dla sprawy Bożej i zbawienia bliźnich swoich. Możesz to uczynić wstępując do jednego ze zgromadzeń zakonnych.

Obok wielu innych Zgromadzeń możesz się zgłosić również do Stowarzyszenia Księży Pallotynów, zwanego urzędowo Stowarzyszeniem Apostolstwa Katolickiego.

Warunkiem wstąpienia do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego jest szczera chęć poświęcenia się wyłącznie na służbę Bożą, dobre zdrowie i zdolność do wykonywania prac fizycznych względnie umysłowych.

Jeżeli czujesz w sobie głos powołania Bożego zgłoś się na adres:

Zarząd Prowincjalny Stow. Apostolstwa Katolickiego Ołtarzew, p. Ożarów Warszawski.

(237)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26. Konto P. K. O. Nr. VI—231. Redaktor: **ks. dr W. Mirski.**

Prenumerata z przesyłką pocztową: kwartalna 65 zł., półroczna 130 zł., roczna 250 zł.

Wydawca: Kuria Diecezjalna. E-485410 Drukarnia Diecezjalna Włocławek, ul. Brzeska 4.